

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **W. W.**

oskarżonego z art. 300 § 1 k.k. i art. 301 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 2018 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 12 października 2018 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w R.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w O. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko W. W. o zarzucane mu w pkt 1 i 2 subsydiarnego aktu oskarżenia czyny odpowiednio z art. 523 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze oraz art. 300 § 1 k.k. i art. 301 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Od powyższego postanowienia zażalenie do Sądu Okręgowego w K. złożył oskarżyciel posiłkowy M. M. – Syndyk Masy Upadłości W. sp.j. w upadłości likwidacyjnej.

W dniu 11 września 2018 r. obrońca oskarżonego W. W. złożył odpowiedź na zażalenie wraz z wnioskiem o wystąpienie do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. W uzasadnieniu podniósł, że Prezesem Sądu Okręgowego w K. przez dłuższy czas (do stycznia br.) był brat oskarżycielki posiłkowej M. M., aktualnie orzekający w Wydziale I Cywilnym, a łączący go stosunek pokrewieństwa ze stroną

postępowania oraz bliskie stosunki i relacje służbowe ze wszystkimi innymi sędziami tego Sądu, jeszcze do niedawna podległymi mu jako przełożonemu, co do których oskarżony złożył wnioski o wyłączenie od udziału w rozpoznaniu niniejszej sprawy, rodzą wątpliwości, co do ich bezstronności.

Postanowieniem z dnia 12 października 2018 r. Sąd Okręgowy w K. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu, gdyż przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości.

Uzasadniając wystąpienie Sąd Okręgowy w K. stwierdził, że orzekanie w sprawie przez sąd właściwy, wobec faktu, że oskarżycielką posiłkową w niniejszej sprawie jest M. M. – osoba najbliższa (siostra) byłego Prezesa Sądu Okręgowego w K., mogłoby negatywnie wpływać na opinię o przebiegu postępowania przed Sądem Okręgowym w K. oraz wzbudzić wątpliwości, co do bezstronności tego sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Odstąpienie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo i przekazanie jej innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobro wymiaru sprawiedliwości. Skorzystanie z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. możliwe jest więc tylko wtedy, gdy realnie występują okoliczności, które mogą stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym.

Takie okoliczności zaistniały w niniejszej sprawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sytuacja, w której właściwym do rozpoznania środka odwoławczego na orzeczenie kończące postępowanie (zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania karnego) jest sąd, którego Prezes (do stycznia br.) jest jednocześnie bratem jednej ze stron będącego przedmiotem kontroli odwoławczej postępowania, może rodzić wątpliwości co do obiektywizmu i bezstronności orzekania. Wprawdzie Prezes sądu sprawuje jedynie administracyjny nadzór nad sędziami, a sferę orzeczniczą chroni zasada sędziowskiej niezawisłości, ale nawet taka "zależność" może być powodem powstania w opinii publicznej i odbiorze społecznym

przeświadczenia o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób wolny od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów, a to z kolei rodzi ryzyko negatywnej oceny i kwestionowania prawidłowości wydanego orzeczenia. Należy przy tym zauważyć, że w niniejszej sprawie realność zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości wynikałaby nie tylko z potencjalnej możliwości pojawienia się w opinii publicznej krytycznych komentarzy, czy opinii, lecz przede wszystkim z faktu, iż – z uwagi na bliskie związanie oskarżycielki posiłkowej z sądem właściwym do rozpoznania środka odwoławczego – nie byłyby one, choć nieuprawnione, pozbawione podstaw.

Mając na uwadze powyższe okoliczności stwierdzić zatem należy, że wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu, czyli w tym wypadku – Sądowi Okręgowemu w R., jako najbliższemu położonemu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.